

Sygn. akt VI GC 2364/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 grudnia 2017 roku

Sąd Rejonowy w Gdyni VI Wydział Gospodarczy, w składzie:

Przewodniczący:	SSR Justyna Supińska
Protokolant:	sekr. sąd. Dorota Moszyk

po rozpoznaniu w dniu 06 grudnia 2017 roku w Gdyni

na rozprawie

sprawy z powództwa **Przedsiębiorstwo (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S.**

przeciwko **T. Z.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego T. Z. na rzecz powoda Przedsiębiorstwo (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. kwotę 1 845 złotych (jeden tysiąc osiemset czterdzieści pięć złotych) wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi za okres od dnia 12 maja 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 01 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego T. Z. na rzecz powoda Przedsiębiorstwo (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. kwotę 2 810 złotych (dwa tysiące osiemset dziesięć złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. nakazuje ściągnąć od pozwanego T. Z. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni kwotę 72,98 złotych (siedemdziesiąt dwa złote dziewięćdziesiąt osiem groszy) tytułem kosztów sądowych tymczasowo wyplaconych przez Skarb Państwa;

IV. kosztami procesu w pozostałym zakresie obciąża pozwanego T. Z. uznając je za uiszczone.

Sygn. akt VI GC 2364/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 17 maja 2015 roku powód Przedsiębiorstwo (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. domagał się zasądzenia od pozwanego T. Z. kwoty 1 845 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi za okres od dnia 12 maja 2015 roku do dnia zapłaty oraz kosztami procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, iż w dniu 18 maja 2013 roku na podstawie umowy zlecenia naprawy numer 4730 przekazał pozwanemu do naprawy samochód. Za wykonane prace naprawcze zostały wystawione w dniu 27 czerwca 2013 roku faktury VAT numer (...), z których treści wynika, że wymieniona została na nową i nieużywaną (a więc wymagającą polakierowania) maska pojazdu. Nadto, powód wskazał, że w dniu 06 sierpnia 2014 roku podczas mycia przedmiotowego pojazdu w myjni ujawniła się wada wykonania przez pozwanego powłoki lakierniczej polegająca na

tym, że nałożony przez pozwanego lakier zaczął się złuszczać. Powód zwrócił się z reklamacją do pozwanego, jednakże nie została ona przez niego uznana.

W niniejszym postępowaniu powód domaga się kwoty 1 845 złotych tytułem naprawienia szkody wynikłej z niewłaściwego wykonania zobowiązania, w tym kosztów powstałych w związku z bezzasadnym kwestionowaniem przez pozwanego na etapie reklamacji związku przyczynowego między ubytkami powstałymi w powłoce lakierniczej pojazdu a jakością i starannością prac warsztatu pozwanego.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 10 lipca 2015 roku wydanym w sprawie o sygn. akt VI GNC 2589/15 referendarz sądowy Sądu Rejonowego w Gdyni uwzględnił żądanie pozwu w całości.

W sprzeciwie od powyższego nakazu zapłaty pozwany T. Z. wniósł o oddalenie powództwa w całości wskazując, że powód nie wykazał przesłanek z art. 471 k.c., tj. że pozwany wykonał zobowiązanie bez zachowania należytej staranności, że powód poniósł szkodę oraz że zaistniał między tymi zdarzeniami normalny związek przyczynowy. Pozwany nadto wskazał, że w jego ocenie została uszkodzona w sposób mechaniczny ochronna warstwa, jaką jest lakier bezbarwny utwardzony chemicznie, w wyniku czego mogło dojść do przeniknięcia wody lub innych związków chemicznych podczas mycia i użytkowania pojazdu, co doprowadziło do złuszczenia się bezbarwnego lakieru. Gdyby usługa lakierowania została wykonana w sposób nienależyty i bez dochowania przez pozwanego należytej staranności, to doszłoby do złuszczenia lakieru na pozostałych elementach lakierowanych oraz na całości pokrywy silnika, a nie tylko punktowo. Pozwany podniósł, że naprawa pojazdu powoda została dokonana przy użyciu nowych i oryginalnych części zamiennych oraz materiałów lakierniczych rekomendowanych przez producenta pojazdu do samochodów marki B. zgodnie z technologią naprawczą producenta pojazdu, w tym w zakresie metody lakierowania.

Pozwany zakwestionował także roszczenie w zakresie jego wysokości wskazując, że powód nie udowodnił, że poniesione koszty naprawy blacharsko – lakierniczej były celowe i ekonomicznie uzasadnione, w szczególności zaś nie wykazał, czego dotyczą koszty wskazane na fakturze VAT numer (...) i do jakiej naprawy się odnoszą, nie korespondując z niepodpisanym wydrukiem z systemu komputerowego – kalkulacją naprawy numer (...). Pozwany zakwestionował również koszt wskazany na fakturze VAT numer (...) jako znacznie zawyżony.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W związku z uszkodzeniem pojazdu marki B. o numerze rejestracyjnym (...) Przedsiębiorstwo (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. zawarł w dniu 18 maja 2013 roku z T. Z. umowę zlecenia naprawy tego pojazdu.

zlecenie naprawy numer 4730 – k. 19 akt

Po wykonaniu naprawy, w dniu 27 czerwca 2013 roku T. Z. wystawił fakturę VAT numer (...). Naprawa obejmowała m. in. wymianę na nową pokrywy silnika (maski) oraz jej lakierowanie przy użyciu lakieru zalecanego przez producenta pojazdów marki B..

faktury VAT – k. 23, 24-26 akt, zeznania świadka D. T. – protokół skrócony rozprawy z dnia 27 kwietnia 2016 roku – k. 160-167 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:29:31-00:47:46), zeznania świadka S. S. – protokół skrócony rozprawy z dnia 27 kwietnia 2016 roku – k. 160-167 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:47:46-01:05:13), zeznania świadka Ł. S. – protokół skrócony rozprawy z dnia 27 kwietnia 2016 roku – k. 160-167 akt (zapis obrazu i dźwięku 01:05:13-01:21:05), zeznania świadka A. O. – protokół skrócony rozprawy z dnia 27 kwietnia 2016 roku – k. 160-167 akt (zapis obrazu i dźwięku 01:21:05-01:44:01)

Pojazd marki B. o numerze rejestracyjnym (...) należący do Przedsiębiorstwo (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością był użytkowany początkowo przez P. G., zaś po wypadku, jakiemu uległ – przez jego córkę J. G. (1).

W tym czasie pojazd nie uczestniczył w żadnych kolizjach, maska pojazdu nie nosiła także śladów uszkodzenia mechanicznego w postaci zarysowań, czy odprysków.

zeznania świadka J. G. (1) – protokół skrócony rozprawy z dnia 27 kwietnia 2016 roku – k. 160-167 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:05:19-00:20:11), zeznania świadka T. K. – protokół skrócony rozprawy z dnia 27 kwietnia 2016 roku – k. 160-167 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:20:11-00:29:11), zeznania świadka P. G. – protokół skrócony rozprawy z dnia 19 października 2016 roku – k. 251-252 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:03:37-00:09:36)

W dniu 06 sierpnia 2014 roku J. G. (1) oddała pojazd marki B. o numerze rejestracyjnym (...) do myjni, z której od wielu lat korzystała. Podczas mycia pojazdu w myjni (...) zauważył złuszczenie się lakieru na masce pojazdu.

W związku z powyższym Przedsiębiorstwo (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. pismem z dnia 25 sierpnia 2014 roku złożył T. Z. reklamację domagając się usunięcia wady w postaci złuszczonej się powłoki lakierniczej.

Pracownicy T. Z. przeprowadzili oględziny uszkodzeń na masce pojazdu w zakładzie naprawczym wskazując, że jest to uszkodzenie mechaniczne.

Pismem z dnia 26 sierpnia 2014 roku T. Z. poinformował, że nie uznaje powyższej reklamacji, albowiem z charakteru uszkodzeń powłoki lakierniczej wynika, że ich przyczyną nie jest nienależyte wykonanie naprawy blacharsko – mechanicznej, tylko czynnik zewnętrzny.

zeznania świadka P. P. – protokół skrócony rozprawy z dnia 17 lutego 2017 roku – k. 296 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:00:19-00:12:35), o świadczenie – k. 20 akt, pismo – k. 21 akt, pismo – k. 22 akt zeznania świadka T. K. – protokół skrócony rozprawy z dnia 27 kwietnia 2016 roku – k. 160-167 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:20:11-00:29:11), zeznania świadka D. T. – protokół skrócony rozprawy z dnia 27 kwietnia 2016 roku – k. 160-167 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:29:31-00:47:46), zeznania świadka S. S. – protokół skrócony rozprawy z dnia 27 kwietnia 2016 roku – k. 160-167 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:47:46-01:05:13), zeznania świadka Ł. S. – protokół skrócony rozprawy z dnia 27 kwietnia 2016 roku – k. 160-167 akt (zapis obrazu i dźwięku 01:05:13-01:21:05), zeznania świadka A. O. – protokół skrócony rozprawy z dnia 27 kwietnia 2016 roku – k. 160-167 akt (zapis obrazu i dźwięku 01:21:05-01:44:01), zeznania świadka J. G. (1) – protokół skrócony rozprawy z dnia 27 kwietnia 2016 roku – k. 160-167 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:05:19-00:20:11)

Na zlecenie Przedsiębiorstwo (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. rzeczoznawca samochodowy M. Ś. dokonał dwukrotnie oględzin pojazdu marki B. o numerze rejestracyjnym (...) stwierdzając uszkodzenia na masce pojazdu w postaci złuszczenia się lakieru, a także zacieki lakieru na masce.

zeznania świadka M. Ś. – protokół skrócony rozprawy z dnia 19 października 2016 roku – k. 251-252 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:10:13-00:35:55), dokumentacja fotograficzna – k. 29-34, 41-59, 180-185, 187-217 akt, dokumentacja zdjęciowa na płycie CD – 218 akt

W dniu 24 października 2014 roku M. Ś. wystawił Przedsiębiorstwo (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. fakturę VAT numer (...) na kwotę 861 złotych tytułem opisu stanu technicznego pojazdu o numerze rejestracyjnym (...).

faktura VAT – k. 18 akt

Pismem z dnia 24 listopada 2014 roku Przedsiębiorstwo (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. ponownie zwrócił się do T. Z. z żądaniem usunięcia wady w postaci złuszczonej się powłoki lakierniczej poprzez jej ponowne wykonanie, czemu T. Z. odmówił.

pismo – k. 60-61 akt, pismo – k. 62 akt

Przedsiębiorstwo (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. zlecił wykonanie naprawy blacharsko – lakierniczej pojazdu marki B. o numerze rejestracyjnym (...) zakładowi (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. (filia w G.).

Za wykonaną naprawę (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. (filia w G.) wystawił w dniu 12 marca 2015 roku fakturę VAT numer (...) na kwotę 984 złotych brutto.

faktura VAT – k. 17 akt

Przedsiębiorstwo (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. wzywał T. Z. do zapłaty kwoty 1 845 złotych, jednakże bezskutecznie.

ostateczne wezwanie do zapłaty wraz z dowodem nadania – k. 64-66 akt

Dokumentacja fotograficzna pozwalała na ustalenie, że dokonano powtórnego lakierowania maski silnika, na co wskazuje brak odpowiedniego wykończenia oraz, że dokonano mechanicznego zerwania nadmiaru lakieru po jego wyschnięciu, na co wskazują ostre krawędzie. Zauważyć można także znaczną chropowatość powłoki lakierowej poza obszarem zerwania lakieru.

Powłoka lakiernicza na pokrywie komory silnia (masce) przedmiotowego pojazdu nie została wykonana w sposób prawidłowy, tj. z zachowaniem zasad wiedzy technicznej oraz należytej staranności, czego wyrazem jest zdecydowanie większa aniżeli powinna wynosić grubość powłoki lakierowej na masce. Brak jest możliwości jednoznacznego określenia przyczyny zerwania lakieru na tak znacznej powierzchni, jednakże w powyższym kontekście istnieje wysokie prawdopodobieństwo, że przyczyną złuszczenia się lakieru było niezachowanie zasad związanych z wykonywaniem prac lakierniczych, stwierdzono bowiem także słabe przyleganie między powierzchniami.

opinia biegłego sądowego – k. 350-370 akt, uzupełniająca opinia biegłego sądowego – k. 425-438 akt

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej wymienionych dowodów z dokumentów przedłożonych przez strony w toku postępowania, których zarówno autentyczność, jak i prawdziwość w zakresie twierdzeń w nich zawartych, nie budziła wątpliwości Sądu, a zatem brak było podstaw do odmowy dania im wiary, tym bardziej, że nie były one kwestionowane w zakresie ich mocy dowodowej przez żadną ze stron.

Sąd zważył przy tym, że nie miała istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy przedłożona przez powoda ekspertyza prywatna – ocena stanu technicznego pojazdu sporządzona przez rzeczoznawcę M. Ś. i opinia uzupełniająca w zakresie, w jakim wskazywała ona na przyczynę złuszczenia się powłoki lakierowej, albowiem zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 1998 roku (sygn. akt I CKN 922/97, LEX numer 50754) pisemna opinia złożona do akt sprawy nie ma charakteru dowodu z opinii biegłego sądowego, gdyż Sąd nie wydał uprzednio postanowienia w przedmiocie dopuszczenia tego dowodu, nie wyznaczył biegłego sądowego i nie określił mu przedmiotu i granic, w jakich ma się on wypowiedzieć. Takiej opinii przysługuje więc wyłącznie walor twierdzeń strony stanowiąc uzasadnienie jej stanowiska w sprawie.

Pozostałe dokumenty dołączone do akt nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia, gdyż nie wnosiły do sprawy nowych i istotnych okoliczności. Na rozprawie w dniu 27 kwietnia 2016 roku Sąd odmówił zwrócenia się do (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. o przedstawienie szczegółowej dokumentacji naprawy, tytułem której wystawiono fakturę VAT numer (...) na okoliczność wysokości szkody oraz uiszczenia wskazanej tam wysokości tytułem naprawy złuszczającej się powłoki lakierniczej, mając na uwadze, że powód nie wykazał, ażeby zwracał się do tego podmiotu o wydanie powyższych dokumentów i miał jakiegokolwiek trudności w ich uzyskaniu.

Sąd wziął pod uwagę również oświadczenia stron uwzględniając je jednakże w takim jedynie zakresie, w jakim nie były one kwestionowane przez stronę przeciwną.

Sąd uwzględnił także dowód z zeznań świadków: J. G. (1), T. K., D. T., S. S., Ł. S., A. O., P. G., M. Ś. i P. P..

Odnosząc się do zeznań świadka J. G. (1) Sąd uznał je za wiarygodne i oparł się na nich odnośnie wskazywanej przez świadka okoliczności użytkowania przez nią pojazdu po dokonaniu naprawy tego pojazdu przez pozwanego, a także okoliczności, w jakich doszło do ujawnienia złuszczenia się lakieru na masce pojazdu podczas mycia pojazdu, jak i stanu pojazdu.

Odnosząc się do zeznań świadka T. K., to jakkolwiek Sąd uznał je za wiarygodne w zakresie, w jakim świadek ten opisywał przebieg oględzin przedmiotowego pojazdu dokonywanych przez pracowników pozwanego po zgłoszeniu mu reklamacji, to zeznania tego świadka nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia kwestii spornych w sprawie.

Sąd oparł się także na zeznaniach świadka D. T. – pracownika pozwanego – lakiernika, który potwierdził, że podczas naprawy pojazdu przeprowadzanej przez pozwanego maska silnika była wymieniana na nową, która pokryta jest fabrycznym podkładem w kolorze czarnym, co wymaga następnie zmatowienia tego elementu, nałożenia podkładu mokro na mokro w komorze lakierniczej (który może mieć kolor szary), odparowania lakieru przez okres 20 minut, nałożenia farby bazowej wygrzewanej następnie w komorze lakierniczej, po czym następuje nakładanie lakieru bezbarwnego. Świadek ten wskazał, że taki sposób lakierowania jest zgodny z technologią zalecaną przez producenta pojazdów marki B..

Sąd nie oparł się jednakże na zeznaniach tego świadka w zakresie, w jakim wskazywał on na przyczynę uszkodzenia lakieru – podcięcie lakieru uszkodzonego przez uderzenie kamieniem przez strumień wody uznając, że iż jest to prywatna opinia świadka, zaś ustalenie tej kwestii wymaga wiadomości specjalnych zastrzeżonych dla biegłego sądowego, tym bardziej, że sporządzona w sprawie opinia nie potwierdziła, ażeby wskazywana przez świadka okoliczność mogła być przyczyną zaistniałego uszkodzenia lakieru.

Z podobnych względów Sąd nie oparł się na zeznaniach świadków S. S., Ł. S. i A. O. – także pracowników pozwanego, w zakresie, w jakim świadkowie ci wskazywali, że przyczyną uszkodzenia lakieru na masce pojazdu powoda było uszkodzenie mechaniczne, zaś lakier podczas mycia pojazdu został wypłukany wodą pod dużym ciśnieniem. W tym zakresie zeznania powyższych świadków nie mogły więc stanowić w żadnej mierze podstawy do ustalenia przyczyny zaistniałego uszkodzenia, mając na uwadze również okoliczność, że jako pracownicy pozwanego wykonujący sporne lakierowanie są oni niewątpliwie zainteresowani w rozstrzygnięciu sprawy korzystnym dla pozwanego.

Pozostałe okoliczności wskazywane przez świadków, np. odnośnie przebiegu procesu reklamacji, nie miały w sprawie istotnego znaczenia.

Odnosząc się do zeznań świadka P. G. Sąd uznał je wiarygodne i oparł się na nich w zakresie, jakim świadek wskazał na sposób użytkowania przedmiotowego pojazdu i osobę, która korzystała z tego pojazdu – świadek oraz po wypadku świadka – od sierpnia 2014 roku jego córka J. G. (1), a także stan tego pojazdu w okresie od naprawy dokonanej przez pozwanego do dnia ujawnienia złuszczenia się lakieru, okoliczności te znajdują bowiem potwierdzenie w zeznaniach świadka J. G. (2).

Zeznania świadka P. P. Sąd uznał za wiarygodne i oparł się na nich w szczególności, w zakresie, w jakim świadek ten – pracownik myjni samochodowej, wskazywał na okoliczności towarzyszące ujawnieniu złuszczenia się lakieru na masce mytego przez niego pojazdu.

Jakkolwiek uznając zeznania świadka M. Ś. – rzeczoznawcy samochodowego, który sporządził prywatną opinię na zlecenie powoda, za wiarygodne, to nie stanowiły one podstawy do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy w zakresie, w jakim świadek wskazywał na przyczynę uszkodzenia lakieru, ustalenie bowiem okoliczności, czy naprawa pojazdu w zakresie maski pojazdu i jej lakierowania została dokonana z należytą starannością oraz jaka była

przyczyna złuszczenia się lakieru na masce wymagało wiadomości specjalnych posiadanych przez biegłego sądowego dopuszczonego w sprawie przez Sąd.

Sąd miał bowiem na uwadze, że zeznania rzeczoznawców jako świadków w tej części, w której wykorzystując wiadomości specjalne wyrażają swoje opinie nie mogą stanowić dowodu w sprawie, gdyż dowód z zeznań świadków służy ustaleniu faktów, a nie ich ocenie. Świadkowie w swych zeznaniach nie wyrażają opinii, a jeśli to czynią, to zeznania w tej części nie mają wartości dowodowej, lecz zeznają o faktach wskazując na źródło ich wiedzy w tym zakresie (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 19 stycznia 2005 roku, sygn. akt I CK 410/04).

Natomiast Sąd oparł się na zeznaniach tego świadka w zakresie, w jakim świadek ten wskazał, że dokonywał dwukrotnie oględzin powłoki lakierniczej maski przedmiotowego pojazdu i w wyniku tych oględzin ustalił stan maski tego pojazdu i uszkodzenia w postaci złuszczenia się lakieru w jego warstwie bazowej i warstwie najbardziej zewnętrznej – utwardzonej, a także w zakresie, w jakim świadek wskazał, że w czasie oględzin stwierdzono jedynie uszkodzenia na masce pojazdu (brak złuszczenia się lakieru na innych elementach), a także zacieki lakieru na masce.

Dokonując rozstrzygnięcia kwestii spornych w niniejszej sprawie Sąd oparł się także na opinii biegłego sądowego w zakresie mechaniki samochodowej K. K. sporządzonej na okoliczność ustalenia, czy powłoka lakiernicza na masce pojazdu marki B. o numerze rejestracyjnym (...) została wykonana w sposób prawidłowy, z zachowaniem wiedzy technicznej oraz należytej staranności oraz ustalenia przyczyn złuszczenia się powłoki lakierniczej na masce tego pojazdu.

Jak wynikało z opinii biegłego sądowego, dokumentacja fotograficzna pozwalała na ustalenie, że dokonano powtórnego lakierowania maski silnika, na co wskazuje brak odpowiedniego wykończenia oraz, że dokonano mechanicznego zerwania nadmiaru lakieru po jego wyschnięciu, na co wskazują ostre krawędzie. Zauważyć można także znaczną chropowatość powłoki lakierowej poza obszarem zerwania lakieru. W ocenie biegłego sądowego powłoka lakiernicza na pokrywie komory silnia (masce) przedmiotowego pojazdu nie została wykonana w sposób prawidłowy, z zachowaniem zasad wiedzy technicznej oraz należytej staranności. Biegły sądowy wskazał przy tym, że nie jest możliwe jednoznaczne ustalenie przyczyny zerwania lakieru na powierzchni maski pojazdu, choć prawdopodobną przyczyną tego stanu może być niezachowanie zasad związanych z wykonywaniem prac lakierniczych. Jednocześnie biegły sądowy wskazał, że nie spotkał się z tak głęboką ingerencją wpływu środków zewnętrznych (w tym chemicznych) na materiał lakierniczy.

Pozwany T. Z. w piśmie z datą w nagłówku „dnia 05 lipca 2017 roku” (k. 381-383 akt) zakwestionował powyższą opinię biegłego sądowego wskazując, że wnioski biegłego sądowego w niej zawarte są sprzeczne, biegły sądowy wskazuje bowiem, że przyczyną złuszczenia się powłoki lakierowej było niezachowanie zasad związanych z wykonywaniem prac lakierniczych, a jednocześnie podaje, że nie można jednoznacznie określić przyczyny złuszczenia się.

Nadto pozwany zarzucił, że biegły sądowy nie wskazał, na jakiej podstawie przyjął, że przeciętna grubość lakieru nowoczesnego samochodu to przedział rzędu 80-150 mikrometra, że przy okazji rozważań w zakresie metody lakierowania na mokro biegły sądowy posłużył się cytatem przedsiębiorcy oferującego podkład (o czym świadczą przytoczone sformułowania), a także, że osoba wykonująca opinię techniczną na zlecenie powoda mogła dokonać badania powłoki lakierowej tzw. metodą siatki nacięć, zaś nieprzeprowadzenie takiego badania nie może obciążać pozwanego.

W uzupełniającej opinii biegły sądowy odnosząc się do powyższych zastrzeżeń wskazał w sposób jednoznaczny, że powłoka lakiernicza na pokrywie komory silnia (masce) przedmiotowego pojazdu nie została wykonana w sposób prawidłowy, tj. z zachowaniem zasad wiedzy technicznej oraz należytej staranności, czego wyrazem jest zdecydowanie większa aniżeli powinna wynosić grubość powłoki lakierowej na masce. Biegły sądowy podtrzymał swoje stanowisko, że w niniejszej sprawie brak jest możliwości jednoznacznego określenia przyczyny zerwania lakieru na tak znacznej powierzchni, jednakże w powyższym kontekście istnieje wysokie prawdopodobieństwo, że przyczyną złuszczenia się lakieru było niezachowanie zasad związanych z wykonywaniem prac lakierniczych, biegły sądowy stwierdził bowiem

także słabe przyleganie między powierzchniami (k. 436-437 akt). Pozwany do powyższej opinii uzupełniającej nie wniósł już żadnych zastrzeżeń.

Mając na względzie treść opinii w ocenie Sądu nie sposób uznać, ażeby zachodziła wskazywana przez pozwanego sprzeczność we wnioskach końcowych zawartych w opinii biegłego sądowego.

W ocenie Sądu powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

W niniejszej sprawie powód Przedsiębiorstwo (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. domagał się zasądzenia od pozwanego T. Z. kwoty 1 845 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi za okres od dnia 12 maja 2015 roku do dnia zapłaty oraz kosztami procesu tytułem odszkodowania za nienależyte wykonanie umowy naprawy pojazdu przejawiające się nieprawidłowym wykonaniem przez pozwanego powłoki lakierniczej maski pojazdu, w wyniku czego nastąpiło jej złuszczenie.

Kwestionując żądanie pozwu, pozwany T. Z. podnosił, że w jego ocenie została uszkodzona w sposób mechaniczny ochronna warstwa, jaką jest lakier bezbarwny utwardzony chemicznie, w wyniku czego mogło dojść do przeniknięcia wody lub innych związków chemicznych podczas mycia i użytkowania pojazdu, co doprowadziło do złuszczenia się bezbarwnego lakieru.

Zgodnie z treścią art. 471 k.c. dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Odszkodowanie za niewykonanie umowy dochodzone na podstawie tego przepisu jest świadczeniem mającym powetować szkodę spowodowaną niewłaściwym działaniem lub zaniechaniem dłużnika. Jest to więc roszczenie mające na celu wyrównanie uszczerbku wywołanego nieprawidłowym zachowaniem kontrahenta, a nie wymuszanie na nim zobowiązania zgodnie z treścią umowy. Odpowiedzialność odszkodowawcza dłużnika aktualizuje się jednakże tylko w przypadku spełnienia jej podstawowych przesłanek tj. niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, powstania po stronie wierzyciela szkody w znaczeniu uszczerbku majątkowego, istnienia związku przyczynowego pomiędzy niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania a szkodą oraz stwierdzenia, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiada.

Podkreślić przy tym należy, iż ciężar dowodu istnienia wyżej wymienionych przesłanek spoczywa na wierzycielu (tu – na powodzie). Dłużnik ponosi odpowiedzialność dopiero wtedy, gdy wierzyciel udowodni, iż na skutek nienależytego wykonania umowy poniósł szkodę, która pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z nienależytym wykonaniem umowy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2004 roku, sygn. akt I CK 281/04).

Jak wynikało jednoznacznie z opinii biegłego sądowego, dokumentacja fotograficzna zgromadzona w aktach sprawy pozwałała na ustalenie, że dokonano powtórnego lakierowania maski silnika, na co wskazuje brak odpowiedniego wykończenia oraz, że dokonano mechanicznego zerwania nadmiaru lakieru po jego wyschnięciu, na co wskazują ostre krawędzie. Zauważyć można także znaczną chropowatość powłoki lakierowej poza obszarem zerwania lakieru. W ocenie biegłego sądowego powłoka lakiernicza na pokrywie komory silnia (masce) przedmiotowego pojazdu nie została wykonana w sposób prawidłowy, z zachowaniem zasad wiedzy technicznej oraz należytej staranności.

Wprawdzie biegły sądowy wskazał, że nie jest możliwe jednoznaczne ustalenie przyczyny zerwania lakieru na powierzchni maski pojazdu, niemniej jednakże wskazał, że w powyższym kontekście, stwierdzając także słabe przyleganie między powierzchniami (k. 436-437 akt), istnieje wysokie prawdopodobieństwo, że przyczyną złuszczenia się lakieru było niezachowanie zasad związanych z wykonywaniem prac lakierniczych. Jednocześnie biegły sądowy wskazał, że nie spotkał się z tak głęboką ingerencją wpływu środków zewnętrznych (w tym chemicznych) na materiał lakierniczy, co wykluczyło przyczynę złuszczenia się lakieru podnoszoną przez pozwanego jako podmycie wodą poprzez jej przeniknięcie w miejscu mechanicznych uszkodzeń, tym bardziej, że istnienia takich mechanicznych uszkodzeń pozwany nie wykazał.

W ocenie Sądu mając na względzie powyższą opinię biegłego sądowego, Sąd uznał, że powód wykazał nienależyte wykonanie zobowiązania przez pozwanego w odniesieniu do lakierowania maski silnika. Nadto, jak wynikało z opinii biegłego sądowego, wprawdzie nie było możliwe jednoznaczne ustalenie przyczyny zerwania lakieru na powierzchni maski pojazdu, niemniej jednak, mając na uwadze, nieprawidłowe lakierowanie całej maski i stwierdzając także słabe przyleganie między powierzchniami lakieru biegły sądowy wskazał na istnienie wysokiego prawdopodobieństwa, że przyczyną złuszczenia się lakieru było niezachowanie zasad związanych z wykonywaniem prac lakierniczych. W ocenie Sądu powyższy wniosek biegłego sądowego jest wystarczający dla uznania istnienia związku przyczynowego pomiędzy nienależytym wykonaniem zobowiązania przez pozwanego a szkodą, jaką poniósł powód dokonując naprawy złuszczającego się lakieru na pokrywie silnika.

Wskazać przy tym należy, że związek przyczynowy między nienależytym wykonaniem zobowiązania a szkodą zachodzi, gdy to nienależyte zobowiązanie jest bezpośrednią i normalną przyczyną szkody. Normalnym jest natomiast taki skutek, o którym na podstawie zasad doświadczenia życiowego wiadomo, że jest charakterystyczny dla danej przyczyny jako normalny rezultat określonego zjawiska (tak Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 26 kwietnia 2013 roku, sygn. akt I ACa 1196/12). Nie może być zatem o nim mowy, w razie gdyby szkoda powstała niezależnie od sposobu wykonania zobowiązania. Z kolei potencjalny brak szkody w razie wykonania czynności konwencjonalnych mających na celu realizację umówionego obowiązku dłużnika w sposób prawidłowy, pozwala na przyjęcie, że to właśnie uchybienie temu obowiązkowi było przyczyną powstania szkody. Gdyby zatem w realiach rozpoznawanej sprawy prawidłowo wykonano lakierowanie maski silnika, z zachowaniem należytej staranności i wiedzy technicznej, niewątpliwie nie powstałyby przedmiotowe ubytki na lakierowanej powierzchni. Nie ma więc wątpliwości, że przy prawidłowo wykonanym lakierowaniu, takie złuszczenia nie pojawiłyby się, nie są one bowiem naturalnym efektem takiej naprawy.

Dlatego też w ocenie Sądu strona powodowa udowodniła istnienie adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy nienależytym wykonaniem umowy przez pozwanego a powstałą szkodą i jednocześnie nie znalazła potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym wskazywana przez pozwanego jako przyczyna zaistniałego złuszczenia się lakieru podmycie wodą poprzez jej przeniknięcie w miejscu mechanicznych uszkodzeń.

Pozwany T. Z. zakwestionował także roszczenie w zakresie jego wysokości wskazując, że powód nie udowodnił, że poniesione koszty naprawy blacharsko – lakierniczej były celowe i ekonomicznie uzasadnione, w szczególności zaś nie wykazał, czego dotyczą koszty wskazane na fakturze VAT numer (...) i do jakiej naprawy się odnoszą, nie korespondując z niepodpisanym wydrukiem z systemu komputerowego – kalkulacją naprawy numer (...). Pozwany zakwestionował również koszt wskazany na fakturze VAT numer (...) jako znacznie zawyżony.

Ustalenie wysokości szkody wymaga odwołania się do treści art. 361 § 2 k.c., zgodnie z którym w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Przepis ten statuuje zasadę pełnego odszkodowania, które powinno w pełni rekompensować powstały uszczerbek we wszelkich dobrach poszkodowanego chronionych przez prawo.

Nie była w sprawie kwestionowana okoliczność, że powód dokonał naprawy wadliwie wykonanego przez pozwanego lakierowania maski silnika oraz, że naprawa była wykonywana w zakładzie (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. (filia w G.). Wbrew twierdzeniom strony pozwanej przedłożona przez powoda faktura VAT numer (...) na kwotę 984 złotych wyraźnie wskazuje, że dotyczy ona przeprowadzonej naprawy blacharsko – lakierniczej w pojeździe marki B. o wskazanym numerze VIN, co w ocenie Sądu jest wystarczające do uznania, że powód poniósł wskazany tam koszt naprawy, a więc stratę, która nie wystąpiłaby, gdyby pozwany w sposób należyty wykonał swoje zobowiązanie. Nie zaszłaby wówczas bowiem konieczność przeprowadzenia takiej naprawy.

Odnosząc się natomiast do żądania zwrotu kosztów prywatnej ekspertyzy, w judykaturze akcentuje się, że konkretne okoliczności sprawy winny decydować w każdym przypadku, czy poniesienie kosztów ekspertyzy prywatnej na etapie przedprocesowym było obiektywnie uzasadnione i konieczne, stanowiąc element dochodzonej sądownie szkody

(uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2004 roku, sygn. akt III CZP 24/2004). Pod pojęciem szkody w rozumieniu art. 361 k.c. rozumieć należy wydatki i koszty związane ze zdarzeniem wywołującym szkodę. Ocena, czy poniesione koszty ekspertyzy sporządzonej na zlecenie poszkodowanego w postępowaniu przedsądowym są objęte odszkodowaniem, musi być dokonana przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy, a w szczególności uzależniona jest od ustalenia, czy zachodzi normalny związek przyczynowy pomiędzy poniesieniem tego wydatku a zdarzeniem oraz czy poniesienie tego kosztu było obiektywnie uzasadnione i konieczne.

Koszty poniesione przez poszkodowanego tytułem sporządzenia prywatnej opinii są zasadne w sytuacji, gdy pozwany odmawia zaspokojenia roszczenia poszkodowanego, który decyduje się w celu obrony swoich uzasadnionych interesów na wykonanie prywatnej opinii. Taka też sytuacja miała miejsce w przedmiotowej sprawie. Pozwany odmówił uznania reklamacji zgłoszonej przez powoda podnosząc, że należycie wykonał lakierowanie maski pojazdu, wobec czego powód zdecydował się skorzystać z wiedzy specjalisty, który sporządził prywatną opinię, a która nie potwierdziła stanowiska pozwanego. W tej sytuacji uznać należy, że poniesienie kosztów związanych ze sporządzeniem prywatnej ekspertyzy było konieczne i uzasadnione, albowiem jak wykazało postępowanie dowodowe, a w szczególności opinia biegłego sądowego, pozwany nienależycie wykonał naprawę pojazdu powoda w zakresie lakierowania maski silnika. Nie zostało przy tym wykazane, by sam powód posiadał specjalistyczną wiedzę w zakresie ustalenia takich okoliczności. Poniesienie tego wydatku przez powoda było więc zdaniem Sądu obiektywnie uzasadnione i konieczne oraz pozostawało w normalnym związku przyczynowym między zdarzeniem wywołującym uszczerbek a szkodą. Żądanie to znajduje zatem uzasadnienie w treści art. 361 k.c.

Mając na względzie powyższe, na podstawie art. 471 k.c. w zw. z art. 627 k.c. w zw. w zw. z 361 k.c. w zw. z art. 481 k.c. Sąd orzekł jak w punkcie I sentencji wyroku.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął zgodnie zasadą odpowiedzialności za wynik procesu i na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c. zasądził od pozwanego T. Z. jako strony przegrywającej na rzecz powoda kwotę 2 810 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, na którą składają się kwoty: 93 złotych tytułem zwrotu opłaty sądowej od pozwu, 17 złotych tytułem zwrotu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, 1 500 złotych tytułem zwrotu wykorzystanej zaliczki uiszczonej na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego oraz 1 200 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (na podstawie § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustawionego z urzędu (tekst jednolity: Dz. U. z 2013 roku, poz. 490 ze zmianami) uznając za zasadny wniosek pełnomocnika powoda jedynie w zakresie przyznania mu wynagrodzenia w wysokości dwukrotnej stawki minimalnej (a nie jak domagał się pełnomocnik powoda w wysokości trzykrotnej) w świetle czasu trwania postępowania, stopnia zawilości sprawy i nakładu pracy pełnomocnika powoda oraz jego aktywności.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity: Dz.U. 2016 roku, poz. 623 ze zmianami) Sąd nakazał ściągnąć od pozwanego rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni kwotę 72,98 złotych tymczasowo wypłaconych ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni tytułem zwrotu kosztów podróży świadka M. Ś. (przyznanych postanowieniem z dnia 03 lutego 2017 roku, k. 292 akt) oraz kosztów konwojowania (przyznanych postanowieniem z dnia 29 marca 2017 roku, k. 313 akt).

W pozostałym zakresie kosztami procesu Sąd obciążył pozwanego T. Z. uznając je za uiszczone (punkt IV).

ZARZĄDZENIE

1. (...)
2. (...)
3. (...)
4. (...)

SSR Justyna Supińska

Gdynia, dnia 16 grudnia 2017 roku